

PODSUMOWANIE

WTOREK, 07.12.2010

**Critical Practice (Londyn):
„Culture in Common” na przykładzie Critical Practice**

Analizowane kwestie dotyczyły nieoczywistych rozróżnień między „praktyką” a „praktykowaniem”, wyznawaną teorią a teorią w użyciu, wspólną wiedzą a produkcją wiedzy we wspólnocie.

Wybrane projekty grupy Critical Practice m.in. Parade, angażujący historycznie i urbanistycznie nacechowaną przestrzeń publiczną w Londynie (część terenu Chelsea College of Art and Design) oraz Ranchito przeprowadzony z madrycką grupą architektów, designerów, artystów i researcherów, stały się pretekstem do postawienia ważnych pytań:

Jak można uniknąć sytuacji, w której wspólnie kreowana wiedza może być wykorzystywana dla zysku przez firmy, korporacje do tego nieuprawnione?

Czy i jakie zagrożenia niesie za sobą idea transparentności działań?

Czy otwartość kolektywu niesie za sobą faktyczne zaangażowanie ludzi spoza grupy?

Czy i jaka nowa wartość tworzy się w ramach działania wspólnotowego?

Jaki jest status takich działań i jak powinny być wynagradzane, skoro większość z nich wykonywana jest w czasie wolnym, na rzecz wspólnoty?

**Tomasz Szkudlarek (Gdańsk):
Społeczeństwo wiedzy i jego robotnicy**

Teoria marksistowska opisująca narodziny kapitalizmu i klasy robotniczej staje się metaforą obecnej sytuacji kształtującej się na polu szkolnictwa wyższego.

Pracownikom zostaje „odebrane” pole, na którym działają – większości z nich pozostaje jedynie możliwość zatrudnienia i pracy na zlecenie. Doktoranci bardzo często nie mają dostępu do wiedzy na najwyższym akademickim szczeblu (np. ze względu na sytuację ekonomiczną), cyrkulują wokół systemu ulepszając swoje umiejętności (które mogą im się przydać w dalszej „karierze” akademickiej, niewielu jednak stanie na jej szczycie).

Profesorowie i badacze, którzy stają się „robotnikami wiedzy” działają na polu akademickim uczestnicząc w systemie produkcji umiejętności: akademickich lub tych, które wykorzystują na rynku pracy, w wąskich specjalistycznych dziedzinach.

Nowe wyzwania stoją przed wykładowcami akademickimi oraz studentami – jak nabyć umiejętności efektywnego „zarządzania wiedzą”?

Czy w tym kierunku będzie kształtować się współczesna pedagogika?

Jaka wiedza produkowana jest na polu sztuki?

Jakie „fachowe” umiejętności będą mogli zaoferować na rynku pracy absolwenci kierunków humanistycznych?

Kaja Pawełek (Warszawa): Kiedy powołanie staje się zawodem

Profesjonalizacja pozycji kuratora jest z jednej strony pożądana i wymagana, z drugiej jednak związana z zagrożeniem dostosowania do potrzeb rynku i z komercjalizacją.

Czy jest jeszcze możliwe omijanie schematów i wybieranie własnej drogi? Biografie prekursorów profesji (Harald Szeemann, Hans Ulrich Obrist) stały się pretekstem do omówienia dzisiejszej roli kuratora, kwestii profesjonalizacji jego relacji z artystą, narracji działań, selekcji materiału, gry z władzą.

Czy kuratorzy chcący realizować swoje indywidualne koncepcje, niekoniecznie dostosowane do aktualnych potrzeb rynku muszą pozostać z niego wykluczeni?

Jaką rolę w organizacji wydarzeń kulturalnych i artystycznych odgrywa trzeci sektor?

Czy relacja między artystą a kuratorem jest współczesnym odpowiednikiem relacji między marksistowskim proletariuszem, który zapewnia „content”, a burżujem, który zarządza środkami produkcji?

ŚRODA, 08.12.2010

**Microsilions (Genewa):
Kultura warsztatów „fly in - fly out”**

Grupa od 2005 roku realizuje projekty, które angażują specjalistów w różnych dziedzinach, realizując zasadę „fly in - fly out” w ograniczonych liczbowo grupach uczestników, głównie dzieci w wieku szkolnym oraz studentów. Powstające w ramach procesu wspólnego działania projekty przyjmują formę wystaw w instytucjach publicznych, publikacji, stron internetowych.

Projekty Microsilions, m.in.: „The revolution will not be televised. Videos amateurs de 8mm a 2.0”, „Utopia and the Everyday. Between Art and Education” stały się pretekstem do analizy problemów takich jak: relacja pomiędzy artystą, instytucją finansującą a galerią wystawiającą, w której ta ostatnia, pomimo nikłego wkładu w projekt chce utrzymywać kontrolę nad jego koncepcją; brak znajomości kontekstu miejsca realizacji projektu; przymus kreatywności.

Czy w projektach międzynarodowych realizowanych przez kolektywy

artystyczne o nomadycznej strukturze rola artysty, kuratora nie ogranicza się do bycia komiwojażerem, sprzedającym od drzwi do drzwi swoje produkty?

Jaka jest rola edukatorów artystycznych? Jak wpisują się w działania instytucji publicznych? Jak ma wyglądać taka współpraca?

Czy i jak może funkcjonować model «wspólnej walki» w ramach realizacji projektów międzynarodowych?

Jaki jest wpływ nowych mediów i portali społecznościowych na tak prowadzoną pracę wspólnotową?

Jak w praktyce artystycznej, kuratorskiej odejść od neoliberalnego przymusu indywidualnej produktywności?

Czy projekty oparte na współpracy ze społecznościami powinny odbywać się tylko lokalnie?

**Magdalena Rek-Woźniak (Łódź):
Piknik dla meneli?**

Kultura rozumiana w kategoriach ekonomicznej aktywności, związana jest z komercjalizacją, konkurencyjnością, innowacyjnością. Nabiera cech mechanizmu wykluczenia społecznego - choć stanowi prawo każdej jednostki, nie wszyscy mają do niej dostęp. Łódź, trzecie co do wielkości miasto Polski, posiadające przemysłową i robotniczą historię, boryka się dziś z problemami gospodarczymi i ekonomicznymi. Wysoki procent jednostek żyjących na niskim poziomie życia, skupiony jest w enklawach - dzielnicach biedy, które paradoksalnie znajdują się nie na obrzeżach, lecz w centrum miasta, w sąsiedztwie teatrów, uniwersytetu, Manufaktury. Publiczna polityka miasta, skupiona wokół aplikacji o tytuł „Europejskiej Stolicy Kultury 2016”, zorientowana jest na organizację dużych festiwali i multikulturowych działań. Ignoruje socjo-ekonomiczną specyfikę miasta i kwestie wykluczenia społecznego, pomija analizy oczekiwań mieszkańców wobec sfery kultury.

Czy kultura może być narzędziem stosowanym w walce z wykluczeniem

społecznym? Czy jest to jej zadanie i czy może być na tym polu „skuteczna”?

Czy walka z wykluczeniem społecznym poprzez sztukę nie jest inwazyjną formą pomocy i czy nie prowadzi do stygmatyzacji?

W jaki sposób społeczności wykluczone mogą nie tylko być odbiorcami kultury, ale także jej twórcami?

Jak osiągnąć równowagę pomiędzy integracją a partycypacją?

**Piotr Kowzan (Gdańsk):
Pedagogika długu**

Temat prezentacji dotyczył konstrukcji kapitału ekonomicznego jako długu, który stał się aktualny w czasie globalnego kryzysu a także sytuacji, która zaistniała na Islandii (gdzie Piotr Kowzan prowadził badania w ramach doktoratu) – gdy zadłużenie przestało być problemem indywidualnym a stało się problemem społecznym.

Jak migracje kształtują procesy podtrzymywania długu społecznego?

Jak zadłużenie prowadzi do wykluczenia i społecznej izolacji?

Jak zadłużenie wpływa na wybór indywidualnej ścieżki edukacji?

Jakie istnieją strategie oporu wobec problemu długu indywidualnego i społecznego?

Jak społeczne zadłużenie kształtuje i zmienia relacje ekonomiczne, społeczne i polityczne w kraju?

Jakie są alternatywne rozwiązania wobec problemu zaciągania długu w celach edukacyjnych?

Jak zadłużony artysta, wchodząc na rynek sztuki, wpływa na niego? Jak dług implikuje tworzenie tego rynku?

**Heath Bunting (Bristol):
Milionowa fortuna zaczyna się od drobnej transakcji**

Heath Bunting realizuje sieciowe projekty współorganizowane z wieloma artystami (www.irational.org). Związane są z ideą DIY i net-artem, funkcjonują jako odpowiedź na mechanizmy rządzące sztuką mainstreamu opartą o zysk. Kolekcja Buntinga opiera się na możliwości stworzenia nowego rynku dla artystów, którzy odmówili udziału w obiegu mainstreamowym.

Podczas prezentacji artyści uczestnicy zostali poddani eksperymentowi, polegającemu na zawarciu transakcji opartej na najlepszej wartości wymiennej.

Czym jest kapitalizm dziś? - w nawiązaniu do procesów kapitalizmu kognitywnego, pracy niematerialnej, mechanizmów „odcinania kuponów” od rezultatów działalności wspólnej (w ramach zasad działania praw autorskich).

Co może zaferować sobie grupa ludzi, jaką wspólną walutę mogą znaleźć?

Eksperyment wymiany między uczestnikami ujawnił sposoby kreacji pieniądza i dóbr na rynku sztuki, które nabierają wartości na drodze kolektywnej decyzji.

Czy potrzeba znalezienia alternatywnej waluty jest powiązana z konkretną klasą społeczną?

Jak działa przepływ kapitału w mechanizmach działania sieciowego, pracy niematerialnej, na polu kultury i edukacji? Jakie wartości powstają podczas przepływu kapitału symbolicznego i ekonomicznego we współczesnych przemysłach kultury i „fabrykach” edukacyjnych?

Dla kogo kultura i edukacja staje się produktywna? Kto jest wykorzystywany, a kto czerpie z tego największe zyski?

Jaki jest wpływ wartości produkowanych na polu sztuki na instytucje publiczne i odwrotnie?

CZWARTEK, 09.12.2010 **The Carrot Workers Collective (Londyn):** **Kiedy marchewka staje się kijem**

Grupa (złożona z aktywistów, stażystów, nauczycieli i badaczy) w swoich działaniach podejmuje refleksję nad warunkami nieodpłatnej pracy we współczesnym społeczeństwie, jej wpływem na warunki materialne, podmiotowość, oczekiwania wobec życia i indywidualne pragnienia.

Podczas prezentacji poruszony został problem cięć budżetowych w sektorze edukacji, w Wielkiej Brytanii, który zmusił osoby pracujące w tym sektorze i uczące się, do strajków ulicznych.

Jaka jest sytuacja stażystów i praktykantów? Jakie profity rzeczywiście osiągają? Czy i jak mogą je wykorzystać?

W jaki sposób reprodukuje władzę, którą kontestujemy?

Jak nie dopuszczać do powstawania uprzedzeń wobec klasy pracującej i bezrobotnych?

Jaka jest rola pracy nieodpłatnej w codziennej działalności aktywistów?

Krystian Szadkowski (Bruksela / Poznań): **Odzyskać edukację**

Prezentacja podejmowała tematykę współczesnej historii międzynarodowych ruchów studencko-pracowniczych, protestujących przeciwko neoliberalnym reformom przeprowadzanym w sferze szkolnictwa wyższego (USA, Ameryka Południowa, Hiszpania, Włochy, Francja, Austria). Mimo dużego zaangażowania społecznego, żaden z protestów nie osiągnął deklarowanych przez jego uczestników rezultatów.

Prelegent posłużył się przykładem sytuacji w Zagrzebiu, gdzie protesty dotyczyły nie tylko kwestii edukacji, ale też społecznej równości i sprawiedliwości, praw człowieka – miały stać się rodzajem eksperymentu z demokracją bezpośrednią. Było to jedno z pierwszych przejęć kontroli nad uniwersytetem, które osiągnęło sukces na szerokim polu społecznym, i zdobyło szerokie uznanie międzynarodowej opinii publicznej. Było to też pierwsze tak pomyślne działanie, którego organizatorzy od samego początku deklarowali przynależność do Międzynarodowego Ruchu Studenckiego.

Jakie użyteczne wnioski można wyciągnąć na podstawie doświadczeń płynących z globalnych walk studencko-pracowniczych skierowanych przeciwko prywatyzacji publicznej edukacji?

Jakie strategie protestu i okupacji można zastosować w opozycji wobec neoliberalnych reform szkolnictwa wyższego w Polsce?

Jakie podobne metody sprzeciwu stosowane są w odrębnych polach sztuki i edukacji?

W jaki sposób pogodzić sprzeczność między kontestacją neoliberalnych mechanizmów funkcjonowania uczelni wyższych a potrzebą korzystania z oferowanych przez nie udogodnień, w postaci stypendiów?

Jakie zmiany struktur politycznych i ekonomicznych są potrzebne w reformie edukacji?

Co powstrzymuje nas od podjęcia ryzyka, bezpośredniej walki, budowania programu zmian i rozpoczęcia indywidualnych inicjatyw na większą skalę? Czy jest to brak szybkich efektów? Czy brak bezpośredniego przełożenia

Radical Educational Collective (Lublana): Poza fabrykami wiedzy

Prezentacja dotyczyła tego, jak żądania studentów i nowe modele ich politycznej organizacji mogą przekładać się na szerszą zakrojoną walkę społeczną o świat wolny od kapitalistycznej eksploatacji.

Zorganizowanie uniwersytetów według średniowiecznych zasad hierarchizacji i silnego podziału między wydziałami, utrudnia dialog między studentami i pracownikami uczelni. W tej sytuacji kreowanie połączeń międzygrupowych okazało się równie ważne jak tworzenie więzi wewnątrz grupy. Studenci podkreślali swoją solidarność z walczącymi w innych sferach: społecznej, politycznej, ekonomicznej.

Czy współpraca w walce o wspólne interesy powinna odbywać się horyzontalnie pomiędzy poszczególnymi uniwersytetami, czy wertykalnie, rozbudowując sieć relacji uniwersytet - miejsce pracy -

rynek? Czy takie połączenie zapewniłoby wzajemne wspieranie grup walczących o podobne prawa, działających jednak na innym poziomie? Jak wypracować taką łańcuchową współpracę? Jak uniknąć ucieczki w lokalne odseparowane nisze?

Jaka jest baza działań solidarnościowych? Czy i jak da się uniknąć nierównego wkładu w przedsięwzięcie?

Kuba Mikurda (Kraków): Analiza „Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki”

Jakie miejsce i rolę humanistyki przewidują programy i instytucje (Narodowy Program Badań i Rozwoju Nauki, Narodowy Program Humanistyki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju) postulowane i wprowadzane decyzjami władzy publicznej? Według Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Barbary Kudryckiej, humanistyka nie powinna opierać się na funduszach pochodzących z Unii Europejskiej. Narodowy Program Badań i Rozwoju Nauki z 2008 r. wśród priorytetowych działań wymienia: zdrowie, przemysł, ekonomię, rolnictwo, środowisko – humanistyka i sektor kultury pozostają nieobecne.

Jak rozwiązać konflikt, w którym działania na polu kultury i sztuki zaliczane do przemysłów kultury uznawane są za nie potrzebujące wsparcia instytucji państwowych?

Jakie kompetencje powinny mieć osoby pełniące funkcję „naukowców-menedżerów”, wymienione w Narodowym Programie Rozwoju Humanistyki?

